

Konkluzje i rekomendacje

Specyfika uwarunkowań historycznych rozwoju Śląska Cieszyńskiego pozwala – według Janusza Józefa Węca – na stwierdzenie, iż powinien on stanowić idealny obszar do nawiązania euroregionalnej współpracy. Jednak problemy wynikające z podziału terytorium Śląska po I wojnie światowej, w tym przede wszystkim różnice w rozwoju gospodarczym, antagonizmy narodowościowe, a nawet poczucie krzywdy po obu stronach granicy stanowią trudny do przezwyciężenia balast.

Historia tego regionu od czasów średniowiecza wskazywała na znaczną spójność – terytorialną, gospodarczą i etniczną, a także wspólnotę losów historycznych. Zmienne koleje losu dotyczyły całego księstwa – przechodzenie spod władzy książąt polskich pod panowanie czeskie, spod władzy Piastów śląskich pod zwierzchność Habsburgów nie przyczyniło się w zasadzie do żadnych zmian terytorialnych. Spójność tę dopiero w połowie XIX w. naruszyły narastające spory narodowościowe, które przerodziły się w konflikt o przynależność polityczną Śląska Cieszyńskiego, zakończony jego podziałem. Rozpad monarchii austro-węgierskiej i powstanie na jej gruzach nowych państw doprowadziły do podziału dawnego Księstwa Cieszyńskiego między Polskę i Czechosłowację. Podział ten przetrwał okres międzywojenny (z niezbyt chlubnym epizodem wkroczenia wojsk polskich na Zaolzie w 1938 r.) i został utrzymany po II wojnie światowej na mocy polsko-czechosłowackiego *Układu o przyjaźni i współpracy wzajemnej* z 10 marca 1947 r.

Procesy ekonomiczne zachodzące na terenie Księstwa Cieszyńskiego również obejmowały terytorium całego księstwa. Ewolucja prowadząca od gospodarki folwarcznej aż do narodzin nowoczesnego rolnictwa czy też od początków produkcji przemysłowej (manufaktury produkujące likiery, sukno i wyroby skórzanego) aż do rozwoju przemysłu tekstylnego, górnictwa, hutnictwa i przemysłu chemicznego także obejmowała terytorium całego księstwa. Równomiernemu rozwojowi go-

spodarczemu sprzyjała polityka państwa austriackiego, a następnie Austro-Węgier – rozbudowanie sieci transportu kolejowego i drogowego stworzyło możliwości dla rozwoju przemysłu na całym Śląsku. Podział tego terytorium pomiędzy Polskę i Czechosłowację oznaczał rozdzielenie spójnego obszaru gospodarczego. Kilkadziesiąt lat przynależności do innych państw doprowadziło do zaniku łączących ten teren więzi ekonomicznych oraz do powstania sporych dysproporcji w stopniu rozwoju gospodarczego. Na terenach przyłączonych do Czechosłowacji zmiany gospodarcze były bowiem o wiele bardziej dynamiczne niż na tych należących do Polski.

Pod względem etnicznym Śląsk Cieszyński aż do końca XVIII w. był obszarem stosunkowo jednolitym. W średniowiecznych źródłach ludność zamieszkująca ten teren określana była jako Polonia i nawet osadnictwo średniowieczne na prawie niemieckim związane z napływem ludności spoza Śląska nie zmieniło struktury etnicznej – osadnicy raczej ulegali polonizacji. Dopiero w czasach nowożytnych w Księstwie Cieszyńskim zaczęli się osiedlać przedstawiciele szlachty i mieszczaństwa z Czech i Moraw, ale również nie była to zbyt liczna grupa. Przejęcie księstwa we władanie przez Habsburgów zwiększyło napływ osób pochodzenia niemieckiego – byli to głównie urzędnicy lub właściciele ziemscy. Poważniejsze zmiany przyniósł dopiero wiek XIX – dla prężnie rozwijającego się przemysłu zasoby ludnościowe Śląska Cieszyńskiego okazały się niewystarczające, więc konieczny stał się napływ robotników spoza Śląska, głównie Polaków z Galicji. Budzenie się świadomości narodowej i kształtowanie się postaw nacjonalistycznych, zachodzące na Śląsku Cieszyńskim od początku XIX w. zaowocowały procesem identyfikacji narodowej mieszkańców Śląska (jako Polaków, Czechów, Niemców czy też jako Ślązaków) oraz idącymi w ślad za tym preferencjami co do przynależności państwowej. Spory pomiędzy zwolennikami poszczególnych stronnictw narodowych prowadziły do powstania licznych antagonizmów pomiędzy mieszkańcami, a podział Śląska Cieszyńskiego tylko utrwalił istniejący problem.

Euroregion „Śląsk Cieszyński” został powołany do życia 22 kwietnia 1998 r. na podstawie umowy o współpracy regionalnej, podpisanej przez Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” z siedzibą w Cieszynie oraz Regionalne Stowarzyszenie Współpracy Czesko-Polskiej Śląska Cieszyńskiego z siedzibą w Czeskim Cieszynie. Na mocy tej umowy obie strony powołały do życia wspólne organy decyzyjne i wykonawcze oraz zobowiązały się do rozwoju współpracy przygranicznej. Granice tej współpracy wyznacza jednak prawo wewnętrzne Polski i Republiki Czeskiej. Organy Euroregionu mają charakter międzypaństwowy. Nie ma tam natomiast żadnych organów ponadnarodowych. Działalność organów Euroregionu nie może naruszać suwerenności żadnego z państw. Organami tymi są: Rada i Sekretariat. Podczas gdy Rada jest organem decyzyjnym, to Sekretariat pełni funkcję organu wykonawczego. Radę tworzy 12 członków delegowanych na zasadzie parytetu po sześciu przez każdą ze stron, polską i czeską. Uchwały podejmuje wyłącznie Rada jako organ decyzyjny. Stanowi ona przy tym jednomyślnie, przy kworum wynoszącym co najmniej 50% członków. Innymi instrumentami prawnymi przyjmowanymi przez Radę są stanowiska i zalecenia. W skład Sekretariatu wchodzi dwaj sekretarze oraz ich

zastępcy. Prowadzą oni jednak oddzielne biura Sekretariatu, wypełniające funkcje administracyjne. W porozumieniu z Sekretariatem mogą działać grupy robocze, powoływane przez Radę. Nie są one jednak organami Euroregionu.

Zdaniem tego samego autora do najważniejszych osiągnięć w działalności Euroregionu „Śląsk Cieszyński” w analizowanym okresie, czyli w latach 1998-2011, zaliczyć należy zarządzanie małymi projektami i mikroprojektami pomocy przedakcesyjnej i poakcesyjnej Unii Europejskiej, dużą aktywność w dziedzinie turystyki, ochrony środowiska i infrastruktury drogowej, a także w zakresie współpracy kulturalnej, edukacji i sportu. Natomiast słabą stroną w funkcjonowaniu Euroregionu były w analizowanym okresie m.in. współpraca gospodarcza i handlowa, przedsiębiorczość, zarządzanie kryzysowe, kooperacja w dziedzinie planowania przestrzennego, a także przełamywanie historycznych uprzedzeń i stereotypów.

Janusz Józef Węc stwierdza również, że współpraca transgraniczna w Euroregionie „Śląsk Cieszyński” spełnia co najmniej dziesięć spośród 13 kryteriów integrotwórczych (ok. 77%), określonych w teorii neofunkcjonalizmu oraz teorii współzależności. Oznacza to, iż Euroregion ten posiada znaczne zdolności do dalszego pogłębiania integracji, choć nie wszystkie z nich są właściwie wykorzystywane. Mimo iż różnica w potencjałach ekonomicznych pomiędzy czeską a polską częścią Euroregionu występuje nadal, a nawet powiększyła się na niekorzyść Polski po 1 maja 2004 r., to obie części Euroregionu mają zbliżone wskaźniki rozwoju gospodarczego (przede wszystkim wysokość PKB *per capita*, poziom bezrobocia oraz saldo migracji siły roboczej), a także podobną strukturę gospodarczą i ludnościową. Znaczna jest również spójność ekonomiczna i społeczna Euroregionu, co niewątpliwie stanowi istotny zysk z integracji. Euroregion ma możliwości korzystania z „eksportu” kosztów integracji za pośrednictwem kredytowania swojej działalności przez instytucje finansowe. Elity polityczne, oddziałujące bezpośrednio na proces integracji Euroregionu, są wzajemnie kompatybilne. Silne są również grupy interesów popierające politykę integracyjną rządów Polski i Czech. Stabilność wewnątrzpolityczna w obu państwach gwarantuje silniejszą identyfikację społeczności obu części Euroregionu z polityką integracyjną tamtejszych rządów.

Z drugiej strony jednak nadal nie są w pełni wykorzystywane sprzyjające warunki dla rozwoju transgranicznej współpracy handlowej i gospodarczej między firmami Euroregionu, co wynika zarówno ze specyficznych cech tamtejszej gospodarki, jak i niewystarczającego zainteresowania tymi problemami władz lokalnych. W ślad za tym niezbyt mocna jest również wspólnota interesów funkcjonalnych w Euroregionie, czyli wzajemne powiązania i zależności pomiędzy gospodarkami po obu stronach granicy. Jest to m.in. następstwem dużej asymetrii w liczbie podmiotów gospodarczych. Po czeskiej stronie Euroregionu liczba ta była w 2010 r. niemal dwukrotnie większa aniżeli po stronie polskiej. Na skuteczność działań rządów Polski i Czech w polityce integracyjnej, którą uznać należy jako znaczną, negatywny wpływ wywiera eurosceptycyzm czeskiej społeczności Euroregionu. Tej straty nie rekompensuje eurooptymizm polskiej społeczności Euroregionu. Niewielka jest także kompatybilność struktur administracji rządowej i samorządowej państw wchodzących w skład

Euroregionu. Ponadto na proces współpracy transgranicznej negatywnie oddziałują wciąż bardzo duże uprzedzenia historyczne po obu stronach granicy.

Z badań przeprowadzonych przez Zdzisława Macha wynika, że Euroregion „Śląsk Cieszyński” jest znakomitym przykładem europejskiego regionu, w którym dokonują się przemiany tożsamości społecznej, poczucia przynależności i obcości, kształtowania społecznej świadomości. Region ten ma bogatą, niewolną od konfliktów historię, nadal obecną w świadomości mieszkańców. Dziedzictwo historyczne i kulturowe oraz pamięć o nim stanowią ważny wymiar współczesnych przemian w Euroregionie. Nowe, europejskie ramy odniesienia nadają tym przemianom nowy sens. Stąd zrodziła się potrzeba przeprowadzenia badań, których celem było przyjrzenie się procesom zachodzącym w Euroregionie „Śląsk Cieszyński” z perspektywy społecznej świadomości. Nie chodziło przy tym o to, aby stwierdzić, co się faktycznie w Euroregionie dzieje, ale o to, aby ustalić, jak procesy zmian są postrzegane i interpretowane przez tamtejszych mieszkańców.

Podstawą analiz i wniosków były wywiady, które zostały przeprowadzone w 2011 r. wśród mieszkańców Euroregionu. Miały one pogłębiony, częściowo ustrukturyzowany charakter, zaś respondenci zostali dobrani tak, aby znaleźli się wśród nich zarówno przedstawiciele tzw. „zwykłych mieszkańców” obojga płci i w różnym wieku, jak i osób odpowiedzialnych za rozwój Euroregionu i kształtowanie świadomości jego mieszkańców. Kluczowym pojęciem dla naszych rozważań była tożsamość. Można stwierdzić, że tożsamość zbiorowa, szczególnie w odniesieniu do takich społeczności jak regionalna, może być budowana na jeden z dwóch sposobów. Może to być tożsamość typu etnicznego – oparta o wspólną kulturę i wiarę we wspólne pochodzenie, lub tożsamość typu obywatelskiego – oparta o aktywność na rzecz społeczności i chęć jej współtworzenia. Ten pierwszy rodzaj tożsamości jest raczej zamknięty, wpatrzony w przeszłość, wyraźnie wyróżniający swoich od obcych, głównie na podstawie ich cech kulturowych i pochodzenia. Ceni on tradycję, jest konserwatywny, kolektywistyczny. Utrudnia ruchliwość, zarówno emigrację, jak i przyjmowanie imigrantów. Najważniejsze jest bowiem pochodzenie „stąd”, bycie tutejszym. Drugi rodzaj tożsamości patrzy w przyszłość, nie pyta „skąd pochodzisz”, ale „co chcesz i co możesz zrobić dla wspólnego dobra”. „Nasi” to tacy ludzie, którzy wraz z nami tworzą społeczność i region, podzielają nasze wartości i zasady, nawet jeśli niekoniecznie stąd pochodzą. To przede wszystkim dobrzy obywatele. Taka tożsamość jest bardziej otwarta, inkluzyjna, indywidualistyczna. Sprzyja ruchliwości oraz łatwiej daje się pogodzić z innymi wymiarami tożsamości, co jest szczególnie ważne w świecie, w którym wchodzimy między sobą w coraz bardziej skomplikowane relacje. Pamiętać też trzeba o tym, że tożsamość jest kontekstowa, konstruowana w relacji do innych ludzi, którzy są dla nas „znaczącymi innymi”. W dzisiejszych czasach każdy z nas ma wiele tożsamości. Zadajemy sobie pytanie, czy można je ze sobą pogodzić, czy też musimy między nimi wybierać. W przypadku tożsamości obywatelskiej pogodzenie kilku różnych tożsamości, np. narodowej, regionalnej i europejskiej, jest łatwiejsze, z kolei w przypadku tożsamości typu etnicznego dochodzi często do dramatycznych wyborów. Jednocześnie zauważamy, że tożsamość staje się coraz

bardziej płynna, a równocześnie jest w coraz większym stopniu sprawą indywidualnego wyboru.

W Euroregionie „Śląsk Cieszyński” są to codzienne dylematy. Jest to Euroregion o wyrazistej, tradycyjnej kulturze i dobrze określonych „znaczących innych”. Widoczne jest przywiązanie do tradycji oraz dawnych lojalności i granic. Jednocześnie zachodzą w nim procesy modernizacyjne i integracyjne, które wpływają na tożsamość mieszkańców i odbijają się w ich świadomości. Historia Euroregionu to w dużej mierze dzieje zmagania tożsamości religijnych, które w znacznym stopniu dominowały także w relacjach narodowych. Ewangelicka ludność regionu kojarzyła swoją religię z polskością, mając jako „znaczących innych” dominujących ekonomicznie i politycznie katolików. W wolnej Polsce tożsamość religijna ewangelików groziła im alienacją z narodu polskiego, którego większość skłonna była utożsamiać polskość z katolicyzmem. W efekcie Cieszyńianie zamknęli się w swojej regionalnej enklawie, kultywując swoje zwyczaje i swoją religię.

Nasze badania wykazały przede wszystkim zmianę, która polega na stopniowym przechodzeniu od zdominowanej przez religię tożsamości regionalnej, ściśle powiązanej z wątkiem narodowym o typie etnicznym, ku bardziej autonomicznej tożsamości regionalnej, która zaczyna odgrywać dominującą rolę, łącząc się niekiedy z bardziej obywatelskim typem tożsamości narodowej. Powszechnie znaną w Euroregionie kwestią jest to, że najważniejszym kryterium przynależności pozostaje obecnie pytanie, czy dana osoba jest „stela”, czyli stąd, tutejsza. Lokalne pochodzenie zdaje się być ważniejsze niż religia, gdyż wśród tych „stela” są zarówno katolicy, jak i ewangelicy. Można to interpretować jako reakcję na zwiększoną mobilność. Kiedyś granice między swoimi a obcymi były względnie stałe. Teraz, wobec napływu ludzi z zewnątrz, okazuje się, że najbardziej znaczące, najlepiej porządkujące świat społeczny, są granice pomiędzy tutejszymi a ludnością napływową. Przeprowadzone wywiady zdecydowanie potwierdzają hipotezę o rosnącym znaczeniu tożsamości regionalnej kosztem religijnej, a także narodowej. Dla naszych rozmówców dziedzictwo kulturowe Śląska Cieszyńskiego ma szczególne znaczenie, ważniejsze niż dziedzictwo narodowe. Granica polsko-czeska, chociaż nadal jest istotna, to nie jest już granicą konfliktu, a jej rola zmniejsza się wraz z tym, jak nasilają się wzajemne kontakty i wzajemna lepsza znajomość. Można stwierdzić, że obecnie występują w Euroregionie „Śląsk Cieszyński” trzy grupy mieszkańców: Polacy, Czesi i Zaolzianie (należący kulturowo do narodu polskiego, ale będący obywatelami czeskimi). Zaolzianie są najbardziej konserwatywną z tych grup, bardzo przywiązaną do polskości rozumianej tradycyjnie, w kategoriach etnicznych. W młodym pokoleniu ten typ tożsamości jest coraz częściej kontestowany i pojawia się nowy, łączący szacunek dla polskiego dziedzictwa kulturowego z pragnieniem bycia dobrym obywatelem regionu i czeskiego państwa. Religia traci stopniowo w Euroregionie na znaczeniu jako główny wyznacznik tożsamości. Europejska tożsamość natomiast jest dopiero w załączku. Europa pojawiała się w naszych wywiadach jako pozytywne odniesienie, pozytywnie oceniany jest kierunek rozwoju w kierunku wartości europejskich, pluralizmu i wielokulturowości.

Euroregion jest natomiast generalnie mało znany i niekojarzony z ważnymi przedsięwzięciami, które tam są realizowane.

Euroregion „Śląsk Cieszyński” tworzy obecnie nową tożsamość, mniej związaną z religią, a bardziej z poczuciem przynależności do miejsca. Jest to więc nadal tożsamość typu etnicznego, tradycyjna, ekskluzywistyczna i kolektywistyczna. Otwartość i procesy integracyjne w skali europejskiej stworzyły szansę odrodzenia się tożsamości regionalnej. Widać jednak też symptomy otwierania się regionu i tworzenia się tożsamości obywatelskiej w ramach wspólnot narodowych i europejskiej. Nie ma przy tym sprzeczności pomiędzy tożsamością regionalną w typie obywatelskim a podobnie konstruowanymi tożsamościami na poziomie narodowym czy ponadnarodowym.

Analiza przeprowadzona przez Irenę Głuszyńską prowadzi do konkluzji, że Śląsk Cieszyński był zawsze wyjątkowo zróżnicowany pod względem narodowościowym i jako region charakteryzuje się długotrwałymi tradycjami współżycia różnych narodowości. Pozycję prawną zamieszkujących region mniejszości określają normy prawno-międzynarodowe, których rozwój przypada na XX w. Są to normy zarówno o zasięgu globalnym, jak i regionalnym. Wśród tych drugich należy wymienić dorobek prawny Rady Europy, a w szczególności art. 14 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r., Europejską Kartę Języków Regionalnych i Mniejszościowych z 1991 r. oraz Konwencję Ramową o Ochronie Mniejszości Narodowych z 1995 r., która ustanawia ogólne zasady ochrony praw mniejszości narodowych, pozostawiając państwom prawo wyboru metod i środków ich realizacji. Również dokumenty wypracowane na forum KBWE/OBWE, mimo politycznego charakteru, stanowią ważny krok w wytyczaniu kierunku rozwoju europejskiej ochrony praw mniejszości narodowych. Znaczący jest także wkład prawny Unii Europejskiej w tej dziedzinie.

W dziedzinie ochrony praw mniejszości istotne znaczenie mają również traktaty dwustronne oraz wewnętrzne ustawodawstwo państw, ponieważ ono odzwierciedla w największym stopniu stosunek państwa do zamieszkujących go mniejszości narodowych. Także w ustawodawstwie wewnętrznym Republiki Czeskiej i Polski zagwarantowane są prawa mniejszości narodowych. Ważnym dokumentem dotyczącym praw mniejszości jest *Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrych stosunkach, solidarności i przyjacielskiej współpracy*, którego art. 8 gwarantuje przedstawicielom polskiej mniejszości możliwość realizacji przysługujących im praw, w tym swobodnego posługiwania się językiem ojczystym; otrzymywania informacji w tym języku; swobodnego rozwijania własnej kultury; posiadania własnych organizacji i stowarzyszeń; prawa do kształcenia w języku ojczystym, a także prawa do reprezentacji politycznej. Nie ma ograniczeń na Zaolziu w posługiwaniu się językiem ojczystym w życiu prywatnym. Ministerstwo Kultury RP wspiera finansowo wydawanie periodyków w języku polskim.

W Euroregionie „Śląsk Cieszyński” najbardziej zróżnicowanymi pod względem narodowościowym powiatami są Frydek-Mistek i Karviná. Koegzystują tutaj obok siebie: większościowy naród czeski, mniejszość polska (ludność autochtoniczna), mniejszość słowacka, która ma ponad półwiekową tradycję, oraz mniej liczni przed-

stawiciele innych mniejszości narodowych. Tendencją utrzymującą się jest zmniejszająca się liczba ludności zarówno po stronie czeskiej, jak i polskiej. Wielokulturowa historia regionu wywarła wpływ na różnorodność tożsamości zbiorowych mieszkańców pogranicza, jest ona złożona, niejednorodna, nieustannie rekonstruowana pod wpływem procesów społeczno-kulturowych na pograniczu. Jest wypadkową przeszłości, w jakiej funkcjonował ten region, oraz procesów regionalnych i globalnych współczesnego świata. Dlatego dzisiaj tożsamość jest wielowymiarowa i jakby bardziej płynna, słabnie w pewnym stopniu siła oddziaływania dziedzictwa, tradycji, wzrasta natomiast mobilność ludzi, którzy w pewien sposób uwalniają się od względnie homogenicznych społeczności, w których wzorce przechodziły z pokolenia na pokolenie. Wskutek globalizacji dochodzi do rozluźnienia tradycyjnych więzi, ale w zamian pojawia się lokalność jako sposób organizacji różnorodności znaczeniowej w powiązaniu z określonym miejscem.

Układ z Schengen, do którego Polska i Republika Czeska przystąpiły 21 grudnia 2007 r., nadał granicy symboliczny charakter. Otwarcie granic zintensyfikowało procesy integracyjne oraz ożywiło współpracę transgraniczną, wywołując jednocześnie nowe formy przedsiębiorczości po obu stronach. Euroregion „Śląsk Cieszyński” stawia sobie za cel likwidowanie barier ograniczających rozwój współpracy transgranicznej; one nie znikną same, ich usuwanie wymaga nie tylko wysiłku, ale i czasu, aby doprowadzić do sytuacji, w której współpraca będzie mogła się swobodnie rozwijać. Usuwanie barier wymaga jednak ścisłej koordynacji działań rządów oraz samorządów terytorialnych, ponieważ tylko wspólne zaangażowanie sił społecznych, politycznych i samorządowych umożliwia efektywną współpracę. O przyszłości jednostek i całej społeczności Euroregionu „Śląsk Cieszyński” nadal decyduje ich historia, na nowo odkrywana wielokulturowość oraz dziedzictwo. Uaktywnienie zasobów przeszłości, uczynienie z nich żywego dziedzictwa współczesności, jest jedną z idei przyświecających współczesnemu regionalizmowi, dlatego ważne jest budowanie stosunków, w których dominują otwarte postawy. Historycznie ukształtowana tożsamość regionalna może sprzyjać wspólnemu zajmowaniu się przekształcaniem wzajemnych stosunków w bardziej konstruktywne i trwałe oraz pełne wzajemnego zrozumienia.

Euroregion „Śląsk Cieszyński” jest również interesującym obszarem dla badacza zajmującego się dziedzictwem kulturowym. Przeprowadzone przez Kazimierza Lankosza badania ankietowe i wywiady pozwalają stwierdzić, że mimo niepełnej wiedzy na temat obowiązujących w Polsce regulacji prawnych, szczególnie tych zawartych w międzynarodowych konwencjach, a także w aktach prawa wewnętrznego, zarówno władze lokalne, jak i mieszkańcy Euroregionu „Śląsk Cieszyński” przywiązują dużą wagę do dziedzictwa kulturowego i podejmują różne działania zgodnie z założeniami międzynarodowych i krajowych aktów prawnych. Jest to o tyle ciekawe ustalenie, że rozbudowane w międzynarodowych konwencjach definicje dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego przyjmowane są niejako intuicyjnie, niezależnie od lepszej lub gorszej znajomości norm prawnych. Odpowiadają one najnowszym regulacjom

międzynarodowym, przyjętym na płaszczyźnie światowej (konwencje UNESCO), jak i europejskiej (konwencje Rady Europy).

Dziedzictwo kulturowe – w przekonaniu władz lokalnych i organizacji pozarządowych, stowarzyszeń oraz mieszkańców Euroregionu „Śląsk Cieszyński” – pojmowane jest jako obejmujące nie tylko spuściznę materialną (budowle, układ architektoniczny miasta Cieszyn, rękodzielnictwo, rzemiosło), ale również wartości niematerialne, takie jak zwyczaje i tradycje regionalne, gwara cieszyńska, stroje ludowe, pieśni, kuchnia regionalna, a także wielowyznaniowość, ekumenizm, tolerancja religijna oraz krajobraz i pomniki przyrody. Ochrona tego dziedzictwa jest ważnym zadaniem współczesnych dla przekazania wartości przyszłym pokoleniom. Można również stwierdzić, że istnieje świadomość, iż kulturowe dziedzictwo regionu jest częścią dziedzictwa polskiego, ale także dziedzictwa wspólnego sąsiadujących ze sobą narodów i grup etnicznych oraz religijnych, a tym samym dziedzictwa europejskiego jako elementu światowego dziedzictwa ludzkości.

Porównanie wyników badań ankietowych i informacji uzyskanych od respondentów z postulatami zawartymi w 20 punktach Planu Działania UNESCO, stanowiącego załącznik do Powszechnej Deklaracji UNESCO o równości kulturowej z 2001 r., daje podstawę do stwierdzenia, że – w stosownych proporcjach, adekwatnych do lokalnych warunków – rekomendacje UNESCO są realizowane w dużym stopniu. W tym kontekście trudno jednak przejść do porządku nad krytycznymi uwagami respondentów odnośnie do – ich zdaniem – zbyt niskiego poziomu edukacji o zagadnieniach regionalnego dziedzictwa kulturowego oraz potrzeby wypracowania spójnej strategii dotyczącej ochrony i zachowania dziedzictwa kulturowego w celu ułatwienia kontynuacji podjętych inicjatyw. Taki perspektywiczny sposób myślenia dobrze wróży na przyszłość.

Badania przeprowadzone przez Elżbietę Mach w Euroregionie „Śląsk Cieszyński”, dotyczące przemian i kształtowania się edukacji i współpracy młodzieżowej, kazały spojrzeć z nieco innej perspektywy na ten obszar i mieszkającą tam ludność. Miały one na celu określenie sposobu postrzegania przez mieszkańców Euroregionu aktualnego stanu działań oraz prześledzenie kierunku przemian edukacyjnych w obszarze kształtowania tożsamości lokalnej; nauczania lokalnej i regionalnej historii; rozumienia postaw obywatelskich; pojęcia patriotyzmu; współpracy młodzieżowej i szkolnej, a także wykorzystywania środków unijnych w ramach projektów edukacyjnych na rzecz budowania poczucia wspólnoty w Euroregionie. Analiza Podstawy Programowej Wychowania Przedszkolnego oraz Kształcenia Ogólnego w poszczególnych typach szkół wykazała, iż formalnie polska edukacja w nowoczesny sposób realizuje założenia europejskiej polityki edukacyjnej, jak również zwraca szczególną uwagę na edukację patriotyczną i obywatelską. Jednakże w rzeczywistości edukacja w Euroregionie „Śląsk Cieszyński” po obu stronach granicy napotyka liczne utrudnienia. Specyficzne postrzeganie własnej historii i polskości budzi stereotypy i uprzedzenia i utrudnia walkę z nimi. Polacy po stronie czeskiej Euroregionu często podkreślali poczucie swoistego zacofania kulturowego i polonistycznego. Dynamika codziennego życia i bieżące lokalne lub osobiste problemy odsuwają myślenie w kate-

goriach poszukiwania podobieństw i wspólnych elementów kulturowych, na których można by budować wspólną, nową i lepszą transgraniczną rzeczywistość.

W pojmowaniu przez mieszkańców tradycji, tożsamości czy w promocji Euroregionu „Śląsk Cieszyński” dominuje folklor i elementy zmitologizowanej historii. Zdecydowanie łatwiej było mówić mieszkańcom Euroregionu o elementach, jakie różnicują społeczności zamieszkujące po obu stronach granicy, niż wskazywać elementy wspólne. Rozmówcy dość krytycznie oceniali zakres współpracy między placówkami edukacyjnymi w celu wzajemnego poznania się społeczności uczniowskich i specyfiki lokalnych miejscowości. Finansowane przez Unię Europejską projekty edukacyjne (głównie w ramach programu „Uczenie się przez całe życie”), mające na celu wymianę międzyszkolną oraz eksploracje kulturowe, społeczne i edukacyjne, często kończyły się fiaskiem z powodu małej dla uczniów atrakcyjności terenów przygranicznych. Główna aktywność szkół, zdaniem respondentów, ogniskowała się wokół wydarzeń sportowych (m.in. mecze i olimpiady), kulturowo-tradycyjnych (m.in. jarmarki i festiwale pieśni) oraz ekologicznych (m.in. rewitalizacji środowiska naturalnego). Choć były one skierowane do społeczności Euroregionu (a nie społeczności lokalnych i narodowych), to jednak organizowane były raczej „osobno” po obu stronach granicy.

Badania wykazały, że nadal żywe są stereotypy we wzajemnym postrzeganiu ludzi z polskiej i czeskiej strony Euroregionu (zarówno Polaków, jak i Czechów zamieszkujących te tereny): poczucie niższej wartości i swego zagubienia w rzeczywistości pełnej przemian, zachodzących pod wpływem integracji europejskiej, a także chęć zakonserwowania „tego, co było”. Poczucie alienacji, na jaką wskazywali respondenci, wzmacniało potrzebę zachowania swojej narodowej i lokalnej tożsamości (bycia ludźmi „stela”, przynależenia do „pnioków” i „krzków”) oraz ciągłego poszukiwania wroga, z którym można by walczyć. Wieloetniczność, wielokulturowość i wieloreligijność były raczej czynnikami hamującymi, kłopotem w działaniach edukacyjnych i źródłem niesnasek aniżeli wartością samą w sobie i bogactwem Euroregionu. Jednak fakt dużego zróżnicowania kulturowego i religijnego był przez nauczycieli marginalizowany i interpretowany w aspekcie historycznym, przedstawiany jako „wiedza szkolna”, jako *status quo*, z którym nie należy dyskutować, a „trudne momenty historyczne” blokowały podjęcie konstruktywnych dyskusji. Brak łączności między wiedzą szkolną a codzienną rzeczywistością nie pomagał uczniom w kształtowaniu nowego europejskiego i transgranicznego spojrzenia na własne miejsce w świecie.

Jak wynika z badań, istnieją w Euroregionie „Śląsk Cieszyński” szkoły i nauczyciele, którzy próbują w nowoczesny i konstruktywny sposób wykorzystać bogactwo kulturowe i religijne przygranicznych miejscowości, zainicjować rzeczywistą transgraniczną współpracę i zbudować aktywne społeczeństwo, świadome wspólnych korzeni, różnic i podobieństw, chcące podejmować aktywność na rzecz budowania wspólnej przyszłości. W obszarze świadomych i planowanych działań edukacyjnych na rzecz Euroregionu „Śląsk Cieszyński” pozostało jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Dotyczy to zarówno inicjatyw władz lokalnych i centralnych, jak i przedsięwzięć podejmowanych przez partnerów społecznych, nauczycieli, rodziców i samych uczniów.

Polsko-czeska dwustronna współpraca transgraniczna w sprawach cywilnych ma długą tradycję. Już w latach 20. XX w. istniały szczegółowe porozumienia międzynarodowe konstytuujące szereg rozwiązań ułatwiających obrót cywilnoprawny. Obecnie obowiązująca umowa o pomocy prawnej z 1987 r., choć szereg jej postanowień w związku z akcesją Polski i Czech do Unii Europejskiej w 2004 r. utracił swoje znaczenie, nadal stanowi dość interesującą podstawę dla oceny skuteczności czynności zagranicznych co do formy oraz zniesienia mechanizmów legalizacyjnych pomiędzy stronami.

Na podstawie analizy dokonanej przez Pawła Czubika możemy stwierdzić, że od przystąpienia Polski i Czech do Unii Europejskiej w 2004 r. wzrosła również częstotliwość przedkładania do użycia przed notariuszem polskim/czeskim pełnomocnictw pochodzących odpowiednio z Czech i Polski oraz nabywania w Euroregionie „Śląsk Cieszyński” nieruchomości przez odpowiednio obywateli Republiki Czeskiej i Rzeczypospolitej Polskiej. Nierzadkie wobec powyższego okazały się przypadki, gdy notariuszom polskim, mimo szczególnych wymogów dotyczących formy czynności zagranicznych, strony przedkładały pełnomocnictwa tego typu, zamiast w formie aktu notarialnego, w czeskiej formie notarialnego lub urzędowego poświadczenia podpisu. Forma wynikająca *ex lege loci actus* oczywiście nie powinna być przyjęta, jako nieskuteczna w świetle art. 35 umowy o pomocy prawnej. W praktyce jednakże pomyłki w tym zakresie zdarzają się nadal dość często, a krajowe sądy (szczególnie wieczystoksięgowe), mimo wzrastającej, choć nadal mizernej świadomości co do istnienia ustawy Prawo prywatne międzynarodowe, jedynie w absolutnie unikatowych sytuacjach poprawnie stosują postanowienia umów międzynarodowych, w tym omawianej umowy.

Generalnie bliskość geograficzna, kulturowa i językowa Polski i Czech jest czynnikiem ograniczającym stosowanie pełnomocnictw we wzajemnym obrocie cywilnoprawnym. Paradoksalnie więc w dwustronnych relacjach na obszarze Euroregionu „Śląsk Cieszyński” częstotliwość stosowania przy czynnościach z udziałem elementu zagranicznego pełnomocnictw z, odpowiednio, obu państw może być mniejsza niż na obszarach bardziej oddalonych od granicy. Wynika to z faktu, że bliskość terenów owocuje częściej osobistym stawiennictwem do czynności notarialnych. Z drugiej strony znajomość prawa państwa zza przysłówiowej między w obszarze przygranicznym pośród rejentów powinna być zdecydowanie wyższa niż na obszarach od granicy oddalonych. Pełnomocnictwa generowane na obszarze Euroregionu „Śląsk Cieszyński”, gdzie mniejszość polska stanowi sporą część ludności, a uzyskanie informacji o prawie polskim nie stanowi problemu, będą zapewne w mniejszym stopniu formalnie wadliwe (a więc spełniać będą wymogi formalne prawa polskiego jako *legis rei sitae* i sporządzone będą jako akty notarialne) w porównaniu z pełnomocnictwami wystawionymi w innych częściach Republiki Czeskiej.

Wzajemna istotna (a co więcej, nadal wzrastająca) sympatia obu narodów bez wątpienia stymulować będzie nasilenie kontaktów personalnych, a co za tym idzie – gospodarczych. Komplementarność obu rynków krajowych będzie stopniowo rosła. Transgraniczne nabywanie nieruchomości dla celów gospodarczych i indywidual-

alnych potrzeb obywateli, o ile kryzys finansowy nie zintensyfikuje się w naszym rejonie Europy, zyskiwać będzie na popularności. Wydaje się tym samym szczególnie istotne, by pogłębiała się znajomość regulacji prawnych i stosowanej praktyki notarialnej pomiędzy osobami wykonującymi zawody prawnicze w obu sąsiadujących państwach. Dotyczy to w szczególności notariuszy jako swoistej forpoczty obrotu prawnego z zagranicą.

Przeprowadzone przez Irenę Pietrzyk badania statystyczne nad spójnością ekonomiczno-społeczną Euroregionu „Śląsk Cieszyński” upoważniają nas do postawienia tezy, że jest ona dość duża. Tezę tę uzasadniają zbliżone uwarunkowania naturalne (geograficzno-fizyczne) rozwoju. Nie bez znaczenia pozostaje także dziedzictwo wspólnej przeszłości historycznej – położonych po obu stronach granicy obszarów – które w większości stanowiły trzon historycznego Śląska Cieszyńskiego. Niemniej jednak ich późniejsza przynależność do dwóch – różniących się pod względem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego – organizmów państwowych miała niewątpliwie znaczenie dla zróżnicowanej dynamiki rozwoju polskiej i czeskiej części Euroregionu. Istniejące różnice w poziomie rozwoju są jednak o wiele mniejsze w odniesieniu do obu części składowych Euroregionu aniżeli w przypadku obu państw, co wynika z faktu, że region morawsko-śląski legitymuje się nieco niższymi wskaźnikami rozwoju niż przeciętne dla Republiki Czeskiej, zaś województwo śląskie należy do grupy najlepiej rozwiniętych polskich regionów. Niepokoić natomiast może powiększanie się w analizowanym okresie dystansu rozwojowego między Polską i Czechami oraz znacznie silniej między regionem morawsko-śląskim i województwem śląskim (odpowiednio w ciągu 10 lat wzrost dystansu o 4 i 8 punktów procentowych).

W skład Euroregionu „Śląsk Cieszyński” wchodzi ogółem 59 gmin, z których 16 to gminy polskie należące do województwa śląskiego (jednostka NUTS II), a w jego ramach do subregionu rybnickiego i bielskiego (jednostki NUTS III). Trzon historycznego Śląska Cieszyńskiego oraz Euroregionu – po stronie polskiej – stanowią wszystkie gminy powiatu cieszyńskiego (12) i dwie gminy powiatu bielskiego (odpowiednio jednostki LAU 1 – powiaty i LAU 2 – gminy). Euroregion „Śląsk Cieszyński” obejmuje natomiast jeszcze dwie gminy, wykraczające poza obszar historycznego Śląska Cieszyńskiego, a mianowicie będący gminą wiejską Godów w powiecie wodzisławskim oraz miasto Jastrzębie-Zdrój, mające status powiatu grodzkiego. Jeśli chodzi o 43 gminy czeskie, to wchodzi one w skład regionu morawsko-śląskiego (stanowiącego zarazem jednostkę terytorialną NUTS II i III), podzielonego na sześć „okresów” (powiatów – LAU 1). Mówiąc dokładniej – po stronie czeskiej – w skład Euroregionu „Śląsk Cieszyński” wchodzi 16 gmin powiatu Karviná (z wyjątkiem gminy Horní Bludovice) oraz 27 gmin przygranicznej części powiatu Frydek-Místek.

Zebrane w przekroju gmin informacje statystyczne dały podstawę do sformułowania wniosków dotyczących tendencji demograficznych i struktury wiekowej ludności w obu częściach Euroregionu „Śląsk Cieszyński”. Generalnie w obu państwach i analizowanych obu częściach Euroregionu – pomimo pozornie zróżnicowanych wskaźników – mamy do czynienia z niekorzystną ewolucją demograficzną znajdu-

jącą wymowny wyraz w prognozach liczby ludności. Według danych Eurostatu, do 2030 r. w obu państwach postępować będzie proces starzenia się ludności, przy czym w Polsce będzie on przebiegał szybciej niż w Czechach, gdzie liczba ludności ustabilizuje się na zbliżonym do obecnego poziomie, choć w regionie morawsko-śląskim ulegnie ona zmniejszeniu. W Polsce natomiast przewiduje się spadek liczby ludności do 2030 r. o ponad 2 mln osób, z tego w samym województwie śląskim o ponad 300 tys. mieszkańców. Spowoduje to zmianę wskaźnika zależności demograficznej (osób starszych od osób w wieku produkcyjnym) z bardziej korzystnego aktualnie w przygranicznych powiatach polskich i jego zwiększenie w porównaniu z powiatami regionu morawsko-śląskiego.

Należy jednak podkreślić, że podczas przeprowadzania badań nad spójnością ekonomiczno-społeczną jedyne możliwe do uzyskania porównywalne dane dotyczyły bezrobocia i warunków mieszkaniowych ludności. Informacje statystyczne z innych dziedzin okazały się nieosiągalne w formie wyczerpujących, porównywalnych danych (tzn. tych samych zmiennych, zestawionych w tym samym przekroju dla tych samych okresów czasowych w czeskiej i polskiej części Euroregionu). Jeśli chodzi o rynek pracy, to – z wyjątkiem powiatu karwińskiego – stopa bezrobocia kształtowała się na zróżnicowanym, choć porównywalnym poziomie po stronie czeskiej i polskiej. W 2009 r. uległa ona jednak obniżeniu w dwóch powiatach w Polsce, natomiast w Czechach nastąpił jej dalszy wzrost, przy czym Karwiná w każdym przypadku „legitymowała się” dwucyfrowym poziomem stopy bezrobocia. Sądzić należy, iż fakt ten związany był z konsekwencjami kryzysu światowego, którego skutki w silnym stopniu dotknęły czeską gospodarkę (podczas gdy Polsce udało się uniknąć recesji). Według danych Eurostatu w 2009 r. realny PKB zmniejszył się bowiem w Czechach o 4,1%, zaś w samym regionie morawsko-śląskim aż o ponad 7%!

Zebrane dane pozwoliły ponadto na stwierdzenie dużego podobieństwa warunków mieszkaniowych ludności, wyrażających się w zbliżonej liczbie mieszkań na tysiąc mieszkańców (odpowiednio 338 w polskiej części i 367 w czeskiej) i bardzo zbliżonym standardzie ich wyposażenia. Jedyna istotna różnica dotyczy przeciętnych rozmiarów powierzchni użytkowej mieszkania (90,8 m² po stronie polskiej i tylko 57,6 m² po stronie czeskiej) oraz metrażu przypadającego na jedną osobę (odpowiednio 30,4 m² w Polsce i 18,4m² w Czechach). Wypada zatem stwierdzić, iż nadal pozostaje aktualne spostrzeżenie sformułowane w odniesieniu do Euroregionu „Śląsk Cieszyński” w publikacji Urzędu Statystycznego we Wrocławiu z 2006 r., mówiące o tym, iż „mieszkańcy czeskiej części dysponowali większą liczbą mieszkań w przeliczeniu na 1000 osób”, natomiast „mieszkania w części polskiej miały znacznie większą powierzchnię użytkową”.

Akcesja Polski, Republiki Czeskiej oraz pozostałych krajów Europy Środkowej do Unii Europejskiej miała także istotny wpływ na ich wymianę handlową. Włączenie do jednolitego rynku europejskiego zmieniło warunki handlu z państwami członkowskimi Unii, zaś objęcie wspólną polityką handlową i rolną pociągnęło za sobą zmianę warunków wymiany z krajami trzecimi. Zmiany w polsko-czeskiej współpracy gospodarczej i handlowej były determinowane również czynnikami wynikającymi

z działalności prowadzonej w ramach funkcjonujących na polsko-czeskim pograniczu euroregionów, w tym Euroregionu „Śląsk Cieszyński”.

Z analizy danych statystycznych, przeprowadzonej przez Edwarda Molendowskiego, a dotyczącej kształtowania się powiązań handlowych pomiędzy Polską i Republiką Czeską wynikają trzy podstawowe wnioski. Po pierwsze, w okresie przed przystąpieniem do Unii Europejskiej (w latach 1993-2003) w wyniku ułatwień wprowadzonych na mocy porozumienia CEFTA nastąpiło najpierw zahamowanie spadku, a następnie przyspieszenie wzajemnych obrotów handlowych. Wzrastały one w tempie znacznie wyższym niż ich obroty globalne oraz obroty z państwami UE-15, ale w tempie niższym niż obroty z krajami CEFTA. W tym czasie Republika Czeska stała się jednym z najważniejszych partnerów handlowych Polski. Podobne tendencje wystąpiły wówczas również w czeskim handlu zagranicznym. Polska była tym partnerem, z którym rozwijano obroty handlowe w tempie znacznie wyższym nie tylko w porównaniu do obrotów globalnych i z państwami UE-15, ale także z krajami CEFTA. Po drugie, przystąpienie Polski i Czech do Unii Europejskiej oznaczało gruntowną zmianę dotychczasowych zasad i reguł handlu z wszystkimi partnerami. Największy zakres tych zmian dotyczył powiązań z nowymi państwami członkowskimi (UE-10), zwłaszcza w odniesieniu do towarów rolno-spożywczych. W handlu Polski z Republiką Czeską zaowocowało to znacznym przyspieszeniem tempa wzrostu wzajemnych obrotów w porównaniu z okresem sprzed akcesji, zwłaszcza w latach 2004-2005. W całym analizowanym okresie, czyli w latach 2004-2010, wzrastały one w szybszym tempie niż obroty globalne z krajami UE-15 oraz UE-10. Należy podkreślić, że zahamowanie obrotów handlu zagranicznego Polski w 2009 r., będące konsekwencją światowego kryzysu, było w relacji z Republiką Czeską znacznie mniejsze niż handlu globalnego, z państwami UE-15 oraz z krajami UE-10. Również Polska była w tym okresie szczególnie atrakcyjnym partnerem handlowym dla Czech. Eksport i import w relacji z Polską rozwijano w tym czasie w tempie znacznie szybszym niż z pozostałymi grupami krajów. W 2009 r. z kolei załamanie obrotów z Polską nie było tak głębokie, jak z krajami UE-15 lub UE-10, a w 2010 r. nawet osiągnęły one poziom nieznacznie wyższy niż w roku 2008. Po trzecie, opisane wyżej podstawowe tendencje w handlu Polski i Republiki Czeskiej wystąpiły też w relacjach pomiędzy firmami zarejestrowanymi na terenie województwa śląskiego z ich partnerami w Czechach. Wobec braku danych statystycznych dotyczących obrotów handlowych firm zarejestrowanych na terenie Euroregionu „Śląsk Cieszyński” do analizy wykorzystano dane dotyczące eksportu i importu podmiotów, które są zarejestrowane w województwie śląskim, z ich partnerami z całych Czech. Wydaje się, że wnioski wynikające z tej analizy w relatywnie dużym zakresie pokrywałyby się z wnioskami z analizy danych dotyczących podmiotów zarejestrowanych na obszarze Euroregionu. W ślad za tym należy założyć, że sprzyjające warunki dla rozwoju transgranicznej współpracy handlowej i gospodarczej pomiędzy firmami Euroregionu „Śląsk Cieszyński” nadal nie są w pełni wykorzystywane. Jest to konsekwencją specyficznych cech gospodarki Euroregionu oraz niezbyt wystarczającego zainteresowania tymi problemami władz lokalnych.

Problemy szeroko rozumianego transportu były zawsze w centrum zainteresowania władz Euroregionu „Śląsk Cieszyński”. Jest to zrozumiałe, gdyż położenie geograficzne Euroregionu sprawia, że przebiegają przez jego obszar ważne szlaki komunikacyjne, będące w centrum zainteresowania Unii Europejskiej, poszczególnych państw i wreszcie wspólnot lokalnych. Omówione przez Michała Chorośnickiego przykłady budowy i rozbudowy ważnych połączeń i węzłów drogowych w Euroregionie „Śląsk Cieszyński” dowodzą, że postęp w tym zakresie był znaczący. Odniesiono znaczny sukces, jeśli idzie o połączenia drogowe o znaczeniu strategiczno-tranzytowym, w mniejszym zaś stopniu jeśli idzie o budowę i rozbudowę sieci kolejowej, poza kilkoma szlakami i dworcami. Radykalna zmiana sytuacji, jeśli idzie o szlaki komunikacyjne, nastąpiła z chwilą objęcia Układem z Schengen Polski i Republiki Czeskiej w dniu 21 grudnia 2007 r. Likwidacja kontroli granicznych stanowiła klasyczną „ucieczkę do przodu”, która pobudziła do życia znaczące obszary pogranicza. Nie chodzi tu o ułatwienia na dużych tranzytowych szlakach, chodzi przede wszystkim o organizację łączących oba obszary dróg lokalnych wedle pragmatycznych zasad ich wykorzystania. Układ z Schengen otworzył nieznane dotychczas możliwości budowy szlaków rowerowych, szlaków turystyki konnej i połączeń na rzekach i kanałach, które w rzeczywistości, a nie pozorny sposób przelamują bariery komunikacyjne i w efekcie zbliżają ludzi. Nowe możliwości to nie tylko aspekty czysto techniczno-inżynierskie, ale przede wszystkim szansa uwolnienia wielu inicjatyw lokalnych, które, mówiąc skrótowo, powodują „wielkie skutki za niewielkie pieniądze”.

Aktywacja całego Euroregionu „Śląsk Cieszyński” przyspieszona przystąpieniem do strefy Schengen umacnia procesy współpracy niezależnie od istniejących różnic organizacyjnych i koncepcyjnych w Polsce i Republice Czeskiej. Lista wykonanych i zrealizowanych przedsięwzięć jest długa; dowodzi, że obie strony umieją rozpoznawać potrzeby własne i sąsiada. Chodzi przede wszystkim o dobre wykorzystanie atutów, jakimi są bogate walory przyrodnicze i górski charakter regionu. Ważna jest także promocja na poziomie lokalnym i międzynarodowym Beskidów, będących wspólną częścią obu państw. Rozwój infrastruktury komunikacyjnej, także tej na szczeblu podstawowym (szlaki piesze, szlaki rowerowe), musi być połączony z rozwojem zaplecza hotelowo-gastronomicznego, także i takiego, które ma charakter sezonowy. Korzyści z działań Euroregionu „Śląsk Cieszyński” są szczególnie widoczne w następujących kwestiach: po pierwsze, zwiększono dostęp do środków strukturalnych, między innymi na promocję i rozwój infrastruktury turystycznej w Beskidach; po drugie, zwiększono dostępność Beskidów jako obszaru bez granic, ułatwiono lepszy przepływ towarów i usług w zakresie turystyki; po trzecie, zaczęto skutecznie pozyskiwać inwestorów; po czwarte, doprowadzono do zaistnienia regionu na rynku turystycznym UE i osiągnięto poprawę wizerunku obu krajów; po piąte, stworzono spójny system zarządzania promocją turystyczną; po szóste, nastąpił znaczący (choć jeszcze niewystarczający) rozwój infrastruktury transportowej i komunikacyjnej. Są to trwałe podwaliny pod dalszą wspólną i pożyteczną współpracę. Z drugiej strony jednak należy wskazać na słaby stan połączeń i zaplecza w infrastrukturze lotniczej oraz kolejowej regionu, co zapewne uzyska priorytet w przyszłości.

Badania przeprowadzone przez Mariana Małeckiego upoważniają do konkluzji, że Euroregion „Śląsk Cieszyński” jest terenem o ogromnych walorach turystycznych. Przede wszystkim decyduje o tym jego położenie geograficzne – masyw górski Beskidów, w wyniku specyficznych procesów geologicznych, zbudowany jest z wapieni, skał magmowych (zwanymi pikrytem lub – od Cieszyna – cieszynitem) oraz piaskowców. Część czeska obejmuje Beskid Śląski i Morawski, zaś część polska – Beskid Śląski i Dolinę Olzy. Na obszarze tym znajdują się pokłady węgla kamiennego, rudy żelaza, a nawet złoża gazu ziemnego. Terytorium Euroregionu „Śląsk Cieszyński” to obszar występowania bogatej fauny i flory. Znajdują się tu nawet rejon, gdzie środowisko naturalne przetrwało w prawie niezmiennym stanie. Oprócz wspaniałych walorów przyrodniczych Euroregion „Śląsk Cieszyński” charakteryzuje bogactwo pamiątek i zabytków, świadczących o skomplikowanej przeszłości historycznej tych ziem. Prawie każda znajdująca się na jego obszarze miejscowość oferuje turystyce możliwość zapoznania się z nieźle zachowanymi zabytkami. Godna odnotowania jest ich ogromna różnorodność – są to zabytki romańskie, gotyckie, nie brak renesansowych zamków i pałaców, dużo tu baroku, klasycyzmu i pięknej, zwłaszcza w miastach, secesji. To bogactwo form i treści skłania jednak do refleksji nad ich wykorzystaniem. Z całą pewnością wiele pozostaje do zrobienia. Nie najlepiej rozwijająca się baza informacyjna, zapomniana przez mieszkańców spuścizna kulturowa, dopiero kształtująca się umiejętność pozyskiwania środków na rozwój turystyki i co najważniejsze – słaba znajomość potencjału kulturowego, cywilizacyjnego i przyrodniczego, to główne cechy ruchu turystycznego w Euroregionie. Dla turystów Euroregion ten wciąż jeszcze jest *terra incognita*, przez którą przejeżdża się szybko, zmierzając w głąb Polski lub Czech. Brak kompleksowego oznakowania turystycznego, trudności ze znalezieniem noclegu czy parkingu wymagają szybkich zmian. Jednym z impulsów do działania dla jego mieszkańców mogą być propozycje ustanowienia nowych szlaków turystycznych, dostosowanych do wymagań współczesnego turysty. W związku z tym proponujemy dziesięć takich, wspomnianych wyżej, potencjalnych szlaków.

Z analizy dokonanej przez Artura Skorka wynika, że aktywność Euroregionu „Śląsk Cieszyński” w dziedzinie ochrony środowiska przejawia się przede wszystkim poprzez bezpośrednie wykorzystanie oraz zarządzanie funduszami małych projektów Unii Europejskiej (Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Phare CBC, Fundusz Mikroprojektów Inicjatywy Wspólnotowej Interreg III A Czechy–Polska, Fundusz Mikroprojektów Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska–Rzeczpospolita Polska 2007-2013). Biorąc pod uwagę, że środki z tych funduszy przeznaczono łącznie na realizację setek mikroprojektów o różnym charakterze, należy stwierdzić, że jedynie nieliczne z tych przedsięwzięć były przeznaczone na ochronę środowiska naturalnego. Niewielka liczba wniosków o dofinansowanie projektów związanych z ochroną środowiska wyraźnie świadczy o słabości współpracy polsko-czeskiej w tej sferze. Przyczyny tej sytuacji są różnorodne. Należą do nich: po pierwsze, odmienne standardy ochrony środowiska obowiązujące w Czechach i Polsce; po drugie, problemy finansowe jednostek samorządu terytorialnego; po trzecie, brak świadomości wagi współpracy w dziedzinie ochrony śro-

dowiska wśród przedstawicieli samorządów; po czwarte, bariery psychologiczne pomiędzy Czechami i Polakami; po piąte, brak koordynacji polityk ochrony środowiska jednostek samorządu terytorialnego (trudności we współpracy jednostek różnego szczebla); po szóste, konieczność kredytowania projektów (środki finansowe trafiają do autorów projektu po jego wykonaniu), wahania kursu euro (jeśli dofinansowanie przyznane jest w tej walucie) oraz wielkość nakładu pracy związanego z formalnymi wymogami przyznania środków z funduszy unijnych, które są szczególnym obciążeniem dla niewielkich podmiotów (przedsiębiorstw, organizacji pozarządowych).

Mikroprojekty nie umożliwią dużych inwestycji infrastrukturalnych, ale jest szereg przedsięwzięć na mniejszą skalę, które mogłyby być zrealizowane. Do „miękkich” działań tego typu można zaliczyć np. inwestycje w małe pokazowe instalacje związane z odnawialnymi źródłami energii, prowadzenie transgranicznego monitoringu zanieczyszczeń oraz wypracowanie sposobów postępowania przy realizacji inwestycji mogących negatywnie oddziaływać na środowisko naturalne sąsiedniego państwa. Wydaje się jednak, że priorytetem dla Euroregionu „Śląsk Cieszyński”, zwiększającym skuteczność programów opracowywanych przez jego struktury instytucjonalne, powinna być działalność doradczo-szkoleniowa i edukacyjna. Dzięki niej można m.in.: wzmocnić świadomość ekologiczną całego społeczeństwa regionu, dając legitymację bardziej aktywnej polityce ochrony środowiska; wyszkolić ekspertów, którzy będą realizować projekty związane z tą dziedziną, a także upowszechnić wiedzę na temat wymogów ochrony środowiska i możliwości inwestycyjnych w tym zakresie wśród przedstawicieli instytucji publicznych.

Polskie i czeskie struktury instytucjonalne Euroregionu „Śląsk Cieszyński” odgrywają pozytywną rolę jako inicjator, pomysłodawca i podmiot wspierający projekty ekologiczne. Widać jednak słabość polsko-czeskiej współpracy na tej płaszczyźnie. Jest ona o wiele trudniejsza niż np. współpraca w dziedzinie turystyki. Tym bardziej postulować należy intensyfikację autonomicznych działań władz Euroregionu, które umocniłyby zaangażowanie podmiotów lokalnych (organizacji pozarządowych, przedsiębiorstw, placówek edukacyjnych) w realizację priorytetów ochrony środowiska.

Jak wspomniano wyżej, Euroregion „Śląsk Cieszyński” posiada znaczne zdolności do dalszego pogłębiania integracji, choć nie wszystkie z nich są właściwie wykorzystywane. W związku z tym rekomendujemy władzom Euroregionu „Śląsk Cieszyński” 10 zaleceń, które naszym zdaniem mogłyby przysłużyć się pogłębieniu dotychczasowej współpracy transgranicznej w Euroregionie. Po pierwsze, należałoby uintensywnić współpracę między podmiotami gospodarczymi, a także kooperację w zakresie przedsiębiorczości, zarządzania kryzysowego i planowania przestrzennego. Wzmocnienie wzajemnych powiązań i zależności pomiędzy gospodarkami po obu stronach granicy, do czego niezbędne byłoby jednak zwiększenie liczby podmiotów gospodarczych w polskiej części Euroregionu, rozszerzyłoby znacznie tamtejszą wspólnotę interesów funkcjonalnych. Po drugie, władze Euroregionu winny czynić więcej niż dotąd na rzecz przełamania historycznych uprzedzeń i stereotypów pomiędzy społecznościami obu części Euroregionu. Stworzyłyby to korzystne przesłan-

ki dla dalszego rozwoju współpracy transgranicznej. Usuwanie takich barier wymaga jednak nie tylko koordynacji działań rządów oraz samorządów terytorialnych, ale także wspólnego zaangażowania sił społecznych, politycznych i samorządowych w regionie. Po trzecie, władze Euroregionu powinny jeszcze bardziej niż dotąd wzmocnić jego promocję w obu społecznościach, ponieważ, jak wynika z naszych badań, jest on wśród nich mało znany i słabo lub w ogóle nie jest kojarzony z przedsięwzięciami tam realizowanymi. Po czwarte, należałoby zwiększyć zaangażowanie władz Euroregionu w proces edukacji na temat tamtejszego regionalnego dziedzictwa kulturowego oraz opracować spójną strategię jego ochrony. Po piąte, władze samorządowe, partnerzy społeczni, nauczyciele, rodzice i sami uczniowie winni podejmować więcej świadomych i planowanych działań edukacyjnych na poziomie szkół, służących wykorzystaniu bogactwa kulturowego i religijnego przygranicznych miejscowości, rzeczywistej transgranicznej współpracy i procesowi budowy aktywnego społeczeństwa, świadomego wspólnych korzeni, różnic i podobieństw (m.in. poprzez projekty edukacyjne Unii Europejskiej mające na celu wymianę międzyszkolną czy też realizację przedsięwzięć służących eksploracji kulturowej, społecznej i edukacyjnej). Po szóste, istotne byłoby także pogłębienie znajomości regulacji prawnych i stosowanej praktyki notarialnej pomiędzy osobami wykonującymi zawody prawnicze w obu częściach Euroregionu. Po siódme, w celu wzmocnienia spójności ekonomiczno-społecznej należałoby wykorzystać fakt, że różnice istniejące w poziomie rozwoju obu części Euroregionu są o wiele mniejsze aniżeli w przypadku obu państw. Po ósme, władze Euroregionu powinny aktywniej wspierać rozwój infrastruktury transportowej i komunikacyjnej (lądowej, ale szczególnie lotniczej i kolejowej), łącząc go z rozbudową zaplecza hotelowo-gastronomicznego (w tym także sezonowego). Po dziewiąte, kontynuując bardzo skuteczne, jak dotąd, projekty władz Euroregionu dotyczące rozwoju turystyki, warto byłoby zbudować nowe szlaki turystyczne. W związku z tym proponujemy 10 takich potencjalnych szlaków: a. szlak zabytków średniowiecza na Śląsku Cieszyńskim; b. szlak średniowiecznych miast Śląska Cieszyńskiego; c. szlak husytów; d. szlak trasami CK Kolei Śląska Cieszyńskiego; e. szlak legend cieszyńskich; f. szlak luteran; g. szlak fortyfikacji Śląska Cieszyńskiego; h. szlak rękodzielnictwa; i. szlak zabiegu kraju; j. szlak atrakcji przyrodniczych. Po dziesiąte, władze Euroregionu winny stanowczo uintensywnić polsko-czeską współpracę w zakresie ochrony środowiska naturalnego, m.in. poprzez realizację większej niż dotąd liczby projektów inwestycyjnych pochodzących z funduszy Unii Europejskiej.

